

DZIENNIK KUJAWSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedzielaków i dni poświęconych.

Przedpłata ćwierćroczna
na „Dziennik Kujawski” wraz z dodatkiem tygodniowym „MAST”, wychodzącym co sobotę, wynosi na pocztach 1,25 m., z przyniesieniem z poczty do domu 1,65 mk., w mieście 1,25 m.k., z przyniesieniem do domu 1,45 mk.
W Austro-Węgrzech 2 korony, w Król. Pol. 70 kop. kwartalnie.
Pod opaską: (przesyła raz w tygodniu) w Niemczech 2,00 mk., w Austro-Węgrzech 2 korony 40 hal., w Ameryce 1 dolar kwartalnie.
Pojedyncze egzemplarze sprzedają się po 5 fen.



Za redakcją odpowiedzialny
Roman Wojtkowski w Inowrocławiu.

Rękopisma
nadesłane do redakcji, nie zwracają się, ale się niszczą.
Listy nadsyłać należy franko pod adresem:
Redakcja i ekspedycja „Dziennika Kujawskiego”
w Inowrocławiu, ul. Fryderykowska nr. 8.

Cena ogłoszeń: 1) 10 fen. za wiersz petytowy lub jego miejsce;
2) 25 fen. na pierwszej stronie przed tekstem.

R. 201.

Inowrocław, wtorek 3 września 1901.

Rocznik IX.

Przegląd polityczny.

INOWROCLAW, dnia 2 września 1901.

O edyktach cesarza chińskiego do Li-hung-ang donosi angielski „Standard”. Edyt ten wchodził swym wyzywającym tonem, jak męstwo, ażeby zrobić na władcy Chin ekspedycyjnemu mocarstw europejskich. W chwili, gdy pakt pokojowy jeszcze nie podpisany, zwraca cesarz chiński w następujących słowach do jego zaufanego namiestnika Li-hung-ang: „Wojna napastników oddalają się na rozkaz mój, ale kolej najędźdźców musi jeszcze dalej oddalona od świętych wałów miasta. Wały obroniane poselstwami buntowników muszą zostać zniszczone; albo w ogóle poselstwa z murów świętego miasta wydalone, zanim nazwa jasnie wicekróla majestat będzie mógł pomyśleć o poddaniu się.”

Poselstwo chińskie Lu-Hsi-Huan, który opuścił na wieść Berlin, nie otrzymał u cesarza niemieckiego audiencji, ponieważ stosunki dyplomatyczne pomiędzy Niemcami a Chinami są zerwane dopóki przywrócone nie będą, dopóki księża zmu nie przeproszą uroczystość cesarza Wilhelma naruszenie prawa narodów przez zamordowanie Kettelera.

Sprawa chińska jest więc, jak się zdaje, tylnopopornie załatwiona, w rzeczy zaś samej twój ona jeszcze zawsze węzeł gordyjski, którego ułuda dyplomatyczna nie umie rozciągnąć.

Cała kolonia Przylądka przedstawia obraz ogólnego zamieszania. Powstanie wreszcie; węgry angielscy koloniści są rozdzieleni na dwa. Wielkie zażenowanie wywołują okoliczności, że Anglicy uzbijają całe oddziały murów kafejskich, którzy już niejednokrotnie stawiali rozbrojonych przez władze Europejskich. Burzy utrzymują się dotychczas na rozstrzeni pomiędzy Kapuzadą a Portem Elwyl i otrzymują ciągłe posiłki.

W obozach koncentracyjnych stan rzeczy jest straszny, jak przynajmniej organ londyński będący w stosunkach z rządem. Z końca lipca znajdowało się w obozie koncentracyjnym w Pretorii w całości 62,479 osób, a mianowicie 10 tysięcy mężczyzn, 23 tysiące kobiet i 8 tysiące dzieci. Do końca lipca zmarło osób 87, pomiędzy temi 860 mężczyzn.

Car i carowa Aleksandra Feodorowna z dwójką przybędą do Kopenhagi na yachcie „Andrzej” dzisiaj i wysłają na ląd w Helsiny, żądając udania się na zamek królewski w Kopenhagu. Około 9-go bm. przybędzie tam król i królowa.

W Danii obiega pogłoska, że po ukończeniu nowego floty w Gdańsku cesarz Wilhelm przybędzie cara na dwór duński, lecz ze źródeł wiarygodnych zaprzeczono pogłoskom.

Przybycie cara i carowej do Francji oznajmił na dzień 18 b. m., następnego dnia ukończył manewry, a przegląd wojsk i wielką paradę odbył się dnia 21 bm. Być może, że przedniego dnia tj. 20 bm. car i carowa udadą się do Paryża, bo w programie nie na ten dzień nie przewidziano.

W Wiedniu obiegają w kołach dyplomatycznych pogłoski, że rosyjski minister spraw wewnętrznych, Lamsdorff, który będzie przybył do Paryża w jego podróży do Francji, przybędzie po odbytem spotkaniu się cara z prezydentem Loubetem także do Wiednia, gdzie odzie konferencją z austriackim ministrem spraw zagranicznych, Goluchowskim. Następnie car miał Lamsdorff także posłuchanie u cesarza austriackiego.

Z Konstantynopola donoszą, że w tamtejszych kołach urzędowych tureckich patrzą na położenie, wytworzone przez wyjazd ambasadora francuskiego, z zupełnym spokojem. W kołach tych sądzi, że powody sążnia nie są tak poważnej natury, aby mogły spowodować zupełne zerwanie stosunków obu państw. W tych dniach odbyła się w Yıldir-Kiosku rada gabinetowa, która się zajmowała się całym zatargiem francusko-tureckim.

O obecnych stosunkach dynastycznych w Serbii a mianowicie o następstwie tronu krąży w Belgradzie rozmaite wieści. Mianowicie rozeszła się tam już przed dość dawnym czasem pogłoska, że król Aleksander zamierza jednego z braci królowej Dragi mianować następcą tronu. W ostatnim czasie pogłoska ta przybrała już nawet formy prawdopodobieństwa i rozchodziła się w kołach dworskich. Tym wybrany następcą króla ma być jego młodszego szwagier porucznik Nikodem Lunyewicz. Pytanie tylko jest, co serbki naród powie wobec tego narzucanego mu pretendenta do tronu, jeżeli w ogóle pogłoski te nie polegają na prostym wymyśle.

Naczelny komisarz Krety, książę Jerzy grecki, sformułował osterem mocarstwom opinie kuźniczym swoje życzenia. Żąda on corocznego zezwolenia na wyjazd, lepszej rezydencji i własnego jachtu; dalej uznania flagi kretańskiej przez W. Portę i opieki dla chrześcijan kretańskich w Turcji. Mocarstwa uznają sprawę corocznego urlopu za załatwioną. Co do rezydencji i jachtu, odsyłają księcia do zgromadzenia narodowego kretańskiego. Co do opieki na Kretańczykami w Turcji, potrzebne są rokowania z W. Portą.

Proces przeciwko szkole.

(Koresp. „Dzien. Kuj.”)

Z nad Wrześnicy, d. 30 sierpnia.

Znane zebrane we Wrześni dnia 20 maja br. było przedmiotem rozprawy sądowej dnia 28 sierpnia i rzeczy zaszyły do tego, że rodzice dzieci szkolnych wytaczają proces przeciwko szkole. Fakt to sam przez się arcywymowny, dający wiele do myślenia.

Srgi i niezgodny z zasadami pedagogiki sposób postępowania szkoły wrzesińskiej spowodował rodziców do szukania zadośćuczynienia na drodze sądowej.

Jak wiadomo, dnia 20 maja skazano dzieci za nienuczenie się religii w języku niemieckim na dwie godziny aresztu, potem odbyła się inspekcja pomiędzy godziną 12 a 1 każdego dziecka po kolei przed dwoma nauczycielami z inspektorem p. Winterem na czele. Inspektor wydał swój nieomyślny werdykt, a nauczyciel stosując się do niego, spychał dziewczętom po 4, 6 i 8 lap z takim skutkiem, iż jeszcze ozwartego dnia widoczne były na rączkach czerwone ślady pręgi i nabrzmienia. Powszechnie tu szanowany lekarz p. dr. Krzyżagórski stwierdził u pobitych znaczne obrażenia ciała i sponiewieranie (Misshandlung), jako też objawy nerwowości, gorączki i wielkiego lęku, objawy zagrażające zdrowiu w wysokim stopniu. Kilko dzieci rozchorowało się też tak, iż przez 3-4 dni nie mogły przyść do szkoły a w nocy majaczyły. Rodzice przeto udali się na drogę sądową, a p. dr. Krzyżagórski w wyznaczonym na 28 bm. terminie swe spostrzeżenia lekarskie zatwierdził przysięgą. Wyrok odroczone do powrotu na urlopie będącego p. inspektora szkolnego i postanowiono zsięgnąć przed wydanem wyroku zdania fizyka powiatowego.

Pedagog sumienny, z fizyologią obeznany, powinien przy wymierzaniu kar uwzględnić indywidualność dziecka i pamiętać, że puls w dziecęcym wieku bije prędzej niż w późniejszym, tj. u chłopców 84, u dziewcząt 94 razy na minutę. Często już w 12 roku spozstrzedz można u dziewcząt poczynającą się pubertytę.

Wogóle w rozwoju fizycznym i umysłowym zachodzą w tym okresie bardzo znaczne przeobrażenia, a proporcja ciała staje się nieregularna. Umysł dziecka nie rozwija się w równym stopniu; wyobraźnia rozwija się i bierze górę, a marzenia opanowują nieomal całą jego duchową istotę. W parze z tem wszystkim idzie brak krwi, połączone z biciem serca, bólem i zawrotem głowy; ogólne osłabienie, skłonność do omdlenia, zmęczenie i rozdrażnienia. Te braki i niedostatki w ustroju dziecka powiększają się w miarę, jak ono obarconem jest pracą umysłową, wystawionem na długie i niewygodne siedzenie i ograniczenie w wolności. Wszystko to powinno się uważać przy karaniu dziecka, jeżeli nie chce się brać odpowiedzialności przed Bogiem i ludźmi za skutki postępowania, jakie musi się w późniejszym życiu odbić na zdrowiu dzieci, nie wspominając już nie o stronie moralnej.

W takim nieludzkim stanie ducha znajdowały się na wpół rozwinięte dzieci dziewczęta wyższych oddziałów szkoły wrzesińskiej pamiętnego tego dnia. A na stan ich wpłynął też nie mało widok dziewcząt, które jedno po drugim wychodziło z kaźni pobite, z płaczem i lamentem, z rękoma obwieszmi, wciągając się i łamiąc wzdłuż bólu. Trzeci nauczyciel zaś na miejsce obitej przyprowadzał nową ofiarę „kulturalnego” systemu wychowawczego, wykłoniła, bladą a niewinną. Nie wiedząc swego, że owe słynne łapy wrzesińskie, zwłaszcza w tych warunkach musiały spowodować chorobę.

Niechaj nie zaginie wśród nas pamięć tych dzieci cierpiących prześladowanie dla sprawiedliwości i utrwalą się pogarda dla takiej nowoczesnej pedagogiki!

„Choroba” księcia Tezuna.

Książę chiński zdrwił sobie z Niemców i zrobił im niemiłą niespodziankę, gdy zamiast przybyć do Berlina, gdzie na jego przyjęcie poczyniono wielkie przygotowania, i ukorzył się przed cesarzem, nagle stanął nad granicą w Bazylei i — zachorował. A na domiar nie wysił przyjsd do zdrowia i udał się w dalszą podróż. Pakunki podrózne księcia i jego otoczenia, składającego się z 50 osób, pozostawione w pierwszych dniach na kolei, teraz przyniesiono wszystkie do hoteli, w których święta księcia mieszka. Widocznie księżę usadowił się tam na dłuższy czas.

Nie ulega już teraz wątpliwości, że przedmiotem rokowañ, jakie się jeszcze toczą co do przyjęcia misji ekspedycyjnej w Berlinie są formy ceremoniału, które księżę i reszta członków misji ma przed cesarzem zachować.

Członkowie misji mieli paść przed cesarzem na ziemi, uderzyć trzy razy czołem o podłogę i następnie oddać dziesięciokrotay pokłon. Księżę sam ma zaś oddać tylko trzykrotny pokłon. Ceremoniału tego wymagano dla tego, ponieważ w Chinach jest zwyczajem, że poddani, stawiając się przed monarchą, muszą oświadczyć także i podobnego ceremoniału przystępować i Chińczycy przypisują takim powierzchnym formalnościom wielką wagę. Gdyby więc w Berlinie nie żądano równych ceremonii ze strony misji wobec cesarza niemieckiego, chybiłoby jej postannictwo celu, to jest nie wywołaloby u Chińczyków wrażenia, że misja ich spełnia przed cesarzem aktu przeproszenia go.

Podpada, że nie umówiono tych szczegółów, dotyczących się zachowania się tej specjalnej mi-

Głowy te, które się odrywają w prasie niemieckiej za...

Wiadomości miejscowe i potoczne.

INOWROCLAW, dnia 2 września 1901.

Najprzewielebniejszy X. Arcybiskup powraca... Ks. Biskup Sufragan Andrejewicz... Wesoła zabawa Tow. Śpiewu... Wzajemnie... Donoszą nam z Szubina... Strzelno... Złota... Mogilno... Galesno... Wągrówiec... Pan Lubieński... Poznań...

sta, mającego zrównoważyć to ograniczenia, nastąpi przed... Poznań... Trzeci proces wytoczył... Dwa procesy wytoczyła... Wypadek czy zamach?... Cesarz a hr. Andrzej Potocki... Lat dwaście mijają... Z Paryża przybył... Z rodziny pana młodszego... Jak w księstwie... Orkan nad morzem...

przed południem został parapat, a następnie i kładka... Wypadek na morzu... Wielkie bankructwo w Petersburgu... Kolega króla angielskiego... Wystawa przestępstw... Kalendarz...

P. P.

Mamy zaszczyt niniejszem donieść, że stworzyliśmy tu w miejscu

interes spedycyjny i komisyjny,

przewozu i transportu mebli,

jako też

Handel węgla i drzewa opałowego

pod firmą

H. Janzen & Co.

2566

Długoletnia praktyka w tym zawodzie, jako też jaknajdokładniejsza znajomość...

Nasze biuro znajduje się przy ul. Jakóba 5.

Telefon nr. 81.

H. JANZEN & CO.

właściciele H. Janzen i P. Philipp.

Na elegancką garderobę męską podług miary

wszystkie nowości w materyach na porę jesienną i zimową w wielkim wyborze na składzie

i wykonuje się zamówienia nader starannie, w eleganckim kroju, skoro i po cenach jaknajtańszych. Desenie i żurnale przesela się na życzenie.

S. SCHENDEL, właśc. PAUL POMMER, ul. Fryderykowska 32.

Niżej podpisany związek lekarski podaje do wiadomości, że na ostatnim zebraniu powzięto jednogłośnie następujące uchwały, do których wszyscy członkowie towarzystwa stawać się winni:

- 1) Lekarze wystawiać będą odtąd likwidacye swoje według najnowszej taksy, zatwierdzonej przez ministerstwo pruskie z dnia 15 maja r. 1896 i przeselać je wcześniej i to częściej jak dotychczas — a więc najmniej co pół roku, ponieważ pretensye lekarskie podług nowego prawa cywilnego znacznie rychlej ulegają przedawnieniu.
- 2) Do końca r. b. uprawnione jeszcze są pretensye lekarskie za lata 1897—1898, których przedawnienie dopiero z końcem roku 1901 następuje.

Kujawski Związek lekarski.

podp. Dr. Janssen, przewodniczący.

Przedza najlepszej jakości za funt ocłony:

po mk. 1.65, 2.10, 2.40, 2.75, 3.25, 3.50, 3.75, 4.00, 4.50, 5.00.

Wełna olbrzymia,
najlepsza w trwałości i farbie,
za funt ocłony 2,75 mk.

Jedyna sprzedaż

S. Fraenkel.

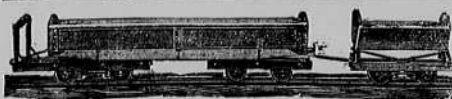
Licytacja.

W czwartek, dnia 5-go września r. b. od godziny 11 poranny sprzedawać będziemy na naszym folwarku w Ostrowie pod Strzelnem najwięcej cążącemu za gotówkę (2538)
8 krów,
19 sztuk bydła młodocianego, zdolnego na tucz,
5 żrebcy od 1—3 lat mających i
6 koni roboczych.

Bank Parcelacyjny

w Poznaniu, Piekary 18.

Uwaga: „Restgut“ 350 mórg z odpowiedniemi inwentarzami oraz 2 domy z 40 i 45 morgami będą także tego dnia sprzedane.



Kolejka polna Szpaldinga Berlin.

Ogólnie uznana jako najlepsza i najpraktyczniejsza. Świadczenia urzędów królewskich i znanych obywateli. Na życzenie plany i kosztorysy na miejscu. Wszelkiemi objaśnieniami służy (698)

Z. Zabłocki, generalny zastępca.

Inowrocław, ulica Fryderykowska nr. 32.

Bekanntmachung.

Die zwischen dem alten jüdischen Kirchhof und der Kreuzstrasse gelegene Ackerfläche von 50,87 Ar soll auf 6 Jahre und zwar vom 1. April 1902 bis dahin 1908 neu verpachtet werden.

Der Verpachtungstermin findet am Freitag den 6. September 1901 Vormittags 11 Uhr in unserer Stadthauptkasse statt, zu welchem Pachtlustigeh durch Eingeladen werden. (2582)

Kollath.

Pomieszkanie

o 7 pokojach i kuchni z przynależnościami jest zaraz lub od 1 października rb. przy ul. Fryderykowskiej nr. 21 do wynajęcia. (2528)

A. Kaźmierczak,
ulica Fryderykowska 29.

W drodze z ul. Klejowej na Poznańską zgłosił **brodzka Korolowa.**

Za wynagrodzeniem oddać w restauracji „Concordia“ przy ul. Poznańskiej. (2584)

Szczepcy i pieńki,

kilka set sątni, stoją na sprzedaż w nadleśnictwie Golewko-kim i w lesie w Grabi. Bliższych wiadomości zasięgnąć można u król. leśniczego pana Münzer w Ruhheide i u mnie. Również mam zawsze na składzie

cementowe dubeltowe dachówki do składowania (falcówki).

2525 **R. Witkowski,**
Golewko.

Najpiękniejsza ozdoba!

jest twarz delikatna i czysta, cera rumiana i miła, skóra biała i aksamitnej miękkości, olśniewająco piękna pleś. Mydło trzeba się więc tylko: **Radebelskiem mydłem lilowo-miecznym** Bergmanna i Sp. Radebeul-Drezn marka ochronna: Steckenperferd: Kawalek po 50 f. — Do nabycia w aptece Reichenmana i drog. J. Duszyńskiego i W. Siemianow skiego. (1069)

Braunwicks

serwetkę,

metkę,

wątrobiankę

z sardelami, trufkami i czyską poleca (2577)

Oskar Weiss.

Pomieszkania

o 2 i 3 pokojach, z kuchnią, komorą dla służącej, spizarnią i wzd. ciagle, wylowem i przyłotytościami, dalej obazerni i jaana pracownia, datna dl. malarza, tokarza lub jako skład z mieszkaniem lub bez zaraz lub od 1 października tanio do wynajęcia. (2566)

Bliższych wiadomości udzielić się w domu ulica Karola nr. 4 na dole na lewo.

Od 1 paźdz. jest przy ul. Kasztelańskiej nr. 37, III male (2543)

Dom. Piaski

staoya kolei Kraszwicka ma (2572)

pszenicę

kostromkę do siewu na sprzedaż, także w mniejszych partjach się sprzedaje. Zgłoszenia do Zarządu.

Ucznia

z wykształceniem gimnazjalnym przyjmie zaraz **J. Grochowski, Jarocin. Drogerska. 2542**

Ca. 360 mórg,

reszta z parcelacji Ostrowa pod Strzelnem, oięknie zakragłony folwark z budynkami, żywym i martwym inwentarzem i finansowaniem eszeże żniwem, sprzedamy na miejscu 6 września przy zalozce 30.000 mar-k. (2571)

Bank Parcelacyjny.
Poznań.

WYPRZEDAŻ

szkła, porcelany, lamp, alfondy, towarów galant., wózików dla dzieci po cenach zakupowych i niższych z powodu przeniesienia interesu do nowego lokalu. (2568)

F. Perliński, Rynek 11.

Wędzonego

Łososia

i węgorko

poleca (2561)

Oskar Weiss.

Słoninę

solona, wędzona i prze rosła w tutejszej rzeźalni rewidowaną poleca (2567)

M. Rosenberg.

torfu

100 tysięcy suchego (2569)

Folwark Złotowo

p. Baroń.

Dla rzeźnika!

Kram z pomieszkaniem i rzeźalnią jest od 1 maja 1902 r. do wynajęcia w małym mieście w bardzo ożywionej ulicy. Zgłoszenia pod lit. A. K. posta restante Bartschin.

Poszukuję zaraz dla parowej ogaloi i tartaku facho-wego (2580)

zawiadowcę.

Zgłoszenia jak jedyna świadectw uprasza się do Eksp. Dzien. Kuj pod nr. 2580.

Strzelnica

z wielką salą, ogrodem handlem towarów męskimi i żeńskimi w miasteczku żywym i miasteczku jest dla choroby natychmiast do sprzedania. Oferty do Dzien. Kuj. pod nr. 2576.

Znakomita (2503)

kujawską białą

pszenicę

do siewu poleca (2578)

J. Abramczyk.

2 konie robocze

i materzawę czysto końską sprzeda (2563)

Mam amiar rzezemnie dtychczas prowadzoną, 1 g noko urządzoną

cukiernią

z wyszynkiem

zraz pod korzystnem warunkami wydzierżawił. Biegi w swoim fachu, pracowity cukiernik restaurator może mieć tu dobre powodzenie. (2579)

Bolesław Dankowski,
Kruszwicka w Rvku.

Izba i kuchnia

jest do wynajęcia przy ul. Ostrowskiej nr. 16. (2568)

A. Klonowski.

gościńca

z rolę lub bez takowej. Zgłoszenia przyjmuję (2561)

Franciszek Schützmann,
Bielebaida p. Bydroszozi.

Poszukuje się dzierżawy gościńca

z 1—10 morgami ziemi. Oferty przyjmują Eksp. Dzien. Kuj. pod nr. 2549.

2 czeladników siodlarskich

i 2 uczeni przyjmie (2548)

J. Karaszewski
w Zabizynie.

Jako kucharz prywatny poleca się na wszelkie uroczystości (2601)

F. Szemborski, St. M. Asty 13

Kilku krawców

na duże sztuki i krawca na reparacye przyjmie (2578)

A. Kosidowskiego
zakład krawiecki.

Koże szwajcarską,

sprawdzoną wprost z Szwajcaryi, tak zwana „Famant“, białą i bez rogów, dająca do 5 litrów mleka, chos jako sprzedac (2576)